

Sygn. akt III PSK 93/21

POSTANOWIENIE

Dnia 26 sierpnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z powództwa R. M.
przeciwko Głównemu Inspektoratowi Transportu Drogowego w W.
o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę za
wypowiedzeniem,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 26
sierpnia 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w W.
z dnia 26 marca 2020 r., sygn. akt VIII Pa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 240
(dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 26 marca 2020 r., VIII Pa [...], Sąd Okręgowy w W. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w W. z 5 czerwca 2019 r., X P [...], zasądzający od Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego (pozwany albo GITD) na rzecz powoda R. M. (powód) kwotę 14.166,21 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem w ten sposób, że oddalił powództwo.

Spór między stronami dotyczył kwestii, czy wypowiedzenie umowy o pracę było prawidłowe pod względem formalnym oraz czy było uzasadnione. W sprawie ustalono, że pismem datowanym na dzień 8 czerwca 2017 r., doręczonym powodowi 12 czerwca 2017 r. pozwany wypowiedział powodowi umowę o pracę z zachowaniem okresu wypowiedzenia, który upływał z dniem 30 września 2017 r. Zgodnie z jego treścią przyczyną wypowiedzenia było nienależyte realizowanie obowiązków służbowych w zakresie: nadzoru nad podległym zespołem (wyrażającego się brakiem reakcji na rażące naruszenie dyscypliny czasu pracy pracownika P. Ż. C.); nadzoru nad mieniem urzędu (przez zaniechanie przekazania informacji o utracie mienia GITD), niepodjęcia działań w celu zabezpieczenia mienia przed jego utratą oraz braku reakcji wobec powzięcia wiedzy o fakcie zniknięcia dokumentacji wytworzonej w podległej jednostce. W ocenie Sądu Rejonowego pozwany nie dopełnił obowiązku wskazania pracownikowi konkretnej, zrozumiałej przyczyny wypowiedzenia. Na tej podstawie Sąd pierwszej instancji uwzględnił w całości roszczenie powoda o zapłatę odszkodowania wysokości trzykrotności miesięcznego wynagrodzenia.

Sąd Okręgowy, rozpatrując apelację strony pozwanej, stwierdził, że Sąd Rejonowy nie dokonał wszechstronnej i wnikliwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie odniósł się do poszczególnych dowodów, a przeprowadzona ocena była pobieżna. Zdaniem Sądu drugiej instancji Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę czynników, które doprowadziły do rozwiązania z powodem umowy o pracę. Sąd Okręgowy wskazał, że powód pełnił funkcję kierowniczą a mianowicie kierował Delegaturą Terenową. Tak jak w przypadku kierowania każdą inną jednostką pracowniczą, spoczywał na nim obowiązek nadzoru nad podległymi pracownikami, w tym nad przestrzeganiem przez nich dyscypliny pracy.

Sąd Okręgowy nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że w oświadczeniu pozwanej o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę nie wskazano w sposób wyczerpujący i konkretny przyczyn wypowiedzenia umowy o pracę. Sąd drugiej instancji, odwołując się do art. 30 § 4 k.p., stwierdził, że konkretność wskazania przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę należy oceniać z uwzględnieniem innych znanych pracownikowi okoliczności uściślających tę

przyczynę. W ocenie Sądu Okręgowego przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę były powodowi znane chociażby na podstawie innych okoliczności, którymi było przeprowadzenie wizytacji w siedzibie jednostki i rozmów z pracownikami. Umowa o pracę została powodowi wypowiedziana w związku z brakiem nadzoru nad podległym zespołem polegającym na braku reakcji na rażące naruszenie dyscypliny czasu pracy pracownika P. Ź. C. brakiem nadzoru nad mieniem pozwanej, a także braku reakcji wobec powzięcia wiedzy o zaginięciu dokumentacji. Pierwszym ostrzeżeniem dla powoda było nieotrzymanie przez niego premii uznaniowej za 2017 r. Sąd Okręgowy, biorąc pod uwagę sytuację personalną i zadaniową delegatury, w której zatrudniony był powód, stwierdził brak podstaw do uznania, że powód nie znał i nie rozumiał postawionych mu w wypowiedzeniu umowy o pracę zarzutów, tym bardziej, że gdy jest wykazany chociażby jeden z nich należy uznać za zasadne rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem. Sąd nie dał także wiary twierdzeniom skarżącego, że nie rozumiał wypowiedzenia.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód, zaskarżając go w całości. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej o rozpoznanie został oparty na przesłance oczywistej zasadności skargi w związku z naruszeniem przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik postępowania, a mianowicie art. 214 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c., 157 § 1 k.p.c. i art. 157 § 1¹ w związku z art. 391 k.p.c., 387 § 2¹ k.p.c. oraz art. 327¹ k.p.c. i w związku z art. 391 k.p.c. jak również naruszeniem przepisów prawa materialnego, a to art. 30 § 4 k.p. w związku z art. 45 k.p.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, powód podniósł, że o oczywistej zasadności skargi przesądza naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik postępowania, a to art. 214 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez przeprowadzenie w dniu 26 marca 2020 r. rozprawy apelacyjnej pomimo faktu, że nieobecność strony jak i jej pełnomocnika spowodowana była nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przezwyciężyć w rozumieniu przepisu, a to wprowadzeniem rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 r. stanu epidemii na terytorium RP, przy czym sprawa niniejsza nie należała do katalogu

pilnych w rozumieniu art. 14a ust. 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, a strona nie została powiadomiona o zakwalifikowaniu sprawy przez Prezesa Sądu jako pilnej; art. 157 § 1 k.p.c. i art. 157 § 1¹ w związku z art. 391 k.p.c., przez brak utrwalenia przebiegu rozprawy apelacyjnej, która odbyła się 26 marca 2020 r. przy pomocy urządzenia rejestrującego dźwięk albo obraz i dźwięk i brak odnotowania w protokole pisemnym przyczyn takiego stanu rzeczy; naruszeniu art. 382 k.p.c., przez brak merytorycznego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wyrażające się w zaniechaniu ustalenia dotyczącego ustalenia faktów, które sąd drugiej instancji uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, co dodatkowo przy elementarnych brakach uzasadnienia orzeczenia Sądu Okręgowego i rażącym naruszeniu art. 387 § 2¹ k.p.c., które polegało na: ogólnikowym powołaniu się jedynie na wykładnię judykacyjną art. 30 § 4 k.p. bez przytoczenia treści przepisu oraz wspomnianych judykatów, choć wydając zaskarżone orzeczenie Sąd drugiej instancji (jak wynikałoby z meritum rozstrzygnięcia) nie przyjął za własną oceny sądu pierwszej instancji w zakresie wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa; braku zawarcia w uzasadnieniu orzeczenia części dotyczącej ustalenia faktów, które sąd drugiej instancji uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, choć jak wynikałoby z meritum rozstrzygnięcia (zmiana wyroku poprzez oddalenie powództwa) odmiennie ocenił dowody przeprowadzone przed sądem pierwszej instancji, licznych błędach merytorycznych uzasadnienia, braku jakiegokolwiek odniesienia się do stanowiska powoda zawartego w odpowiedzi na apelację uniemożliwia wręcz prześledzenie toku rozumowania Sądu i powoduje, że rozstrzygnięcie nie poddaje się kontroli kasacyjnej. Zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa procesowego rozpatrywane łącznie, brak śladów merytorycznego rozpoznania sprawy przez Sąd drugiej instancji, są zdaniem skarżącego na tyle doniosłe, że z całą pewnością wskazują na oczywistą zasadność skargi, a mogą również uzasadniać tezę o pozbawieniu strony możliwości obrony swoich praw w

postępowaniu odwoławczym (art. 379 pkt 5 k.p.c.), a co za tym idzie skutkować nieważnością tegoż postępowania, co poddaję pod rozagę Sądu Najwyższego (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Powód zarzucił także naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 30 § 4 k.p. w związku z art. 45 k.p., przez ich niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w przyjęciu, że ocena zasadności wypowiedzenia umowy o pracę może oprzeć się na przyczynach, które nie zostały wskazane w pisemnym oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę i poza jego granicami, tj. zarzutu nierównego traktowania pracowników i braku umiejętności rozwiązania przez powoda konfliktu z pracownikami, co dodatkowo czyni niniejszą skargę oczywiście zasadną.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powoda, strona pozwana wniosła o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W razie powołania przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z 5 września 2008 r., I CZ 64/08). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne

jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07; LEX nr 442743; z 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

Analiza uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia oraz wniesionej skargi kasacyjnej nie pozwala na stwierdzenie, że zachodzi przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w postaci oczywistej jej zasadności. Należy bowiem podkreślić, że z mocy art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak pod rozwagę nieważność postępowania. Zgodnie z art. 398³ § 1 k.p.c. skargę kasacyjną można oprzeć na podstawie naruszenia prawa materialnego lub podstawie naruszenia przepisów postępowania. Obie podstawy kasacyjne pozostają ze sobą w związku funkcjonalnym. W świetle art. 328 § 2 k.p.c. w brzmieniu sprzed 7 listopada 2019 r. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. nie jest możliwe prawidłowe zastosowanie prawa materialnego bez zgodnego z prawem procesowym ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (por. między innymi wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2006 r., I PK 164/05, *Monitor Prawa Pracy* 2006 nr 10, s. 541). I odwrotnie - zarzuty naruszenia

przepisów postępowania mają znaczenie, jeżeli uchybienia mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), zatem wpierw decyduje prawidłowo rozumiane prawo materialne, które określa przesłanki dochodzonego świadczenia, a te wyznaczają, jakie ustalenia stanu faktycznego są konieczne i mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu (art. 227 k.p.c.). Zarzuty podstawy procesowej nie mogą być dowolne, lecz muszą pozostawać w związku z normą prawa materialnego, od której zależy wynik sprawy. Poza tym nie powinny pomijać ograniczenia z art. 398³ § 3 k.p.c., w myśl którego podstawy skargi kasacyjnej nie mogą stanowić zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. W postępowaniu kasacyjnym zachodzi też związanie ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). W niniejszej sprawie autor skargi kasacyjnej w jej podstawach podniósł zarzut naruszenia prawa materialnego, w tym art. 30 § 4 k.p. w związku z art. 45 k.p., jednak we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie próbował powiązać zarzucanych uchybień procesowych z przesłankami prawa materialnego, a tym samym wykazać wpływu zaistniałych - w jego ocenie - uchybień na wynik sprawy.

Nie można uznać, że w sprawie Sąd drugiej instancji dopuścił się oczywistego naruszenia wskazanych przepisów prawa materialnego (art. 30 § 4 k.p. w związku z art. 45 k.p.). W treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie znajduje odzwierciedlenia twierdzenie skarżącego, że ocena zasadności wypowiedzenia umowy o pracę została oparta na przyczynach niewskazanych w pisemnym oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę, a mianowicie zarzucie nierównego traktowania pracowników i braku umiejętności rozwiązania przez powoda konfliktu z pracownikami. Zarzuty skarżącego nie korespondują z przyjętym przez Sąd Okręgowy i uzasadnionym stanowiskiem. Sąd drugiej instancji, analizując treść wypowiedzenia oraz stan faktyczny w sprawie, stwierdził, że umowa o pracę została powodowi wypowiedziana w związku z brakiem nadzoru nad podległym zespołem (uchybienie to polegało na braku reakcji na rażące naruszenie dyscypliny czasu pracy przez pracownika P. Ż. C.), brakiem nadzoru nad mieniem pozwanej, a także brakiem reakcji wobec powzięcia wiedzy o zaginięciu dokumentacji. Wskazane przez Sąd okoliczności odnoszą się do treści

złożonego powodowi wypowiedzenia, a nie powołanych przez skarżącego w skardze kasacyjnej przyczyn. W ocenie Sądu Okręgowego przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę były powodowi znane. Podnoszone przez powoda zarzuty nie mają zatem oparcia w ustaleniach faktycznych sprawy. Dokonana przez Sąd drugiej instancji ocena okoliczności faktycznych i związana z tym wykładnia prawa mieszczą się zaś w granicach uznania sędziowskiego. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przedstawiono w tym zakresie spójną argumentację.

Należy również stwierdzić brak oczywistej zasadności zarzucanych naruszeń przepisów postępowania. W zakresie podnoszonego naruszenia art. 214 § 1 w związku z art. 291 k.p.c. należy wskazać, że powód zarzuca oczywiste naruszenie przepisu, ponieważ w jego ocenie Sąd Okręgowy powinien był odroczyć rozprawę zaplanowaną na dzień 26 marca 2020 r., nawet bez wniosku strony w tym zakresie, jako że przyczyna niestawiennictwa strony na posiedzeniu była spowodowana nadzwyczajnym wydarzeniem, które było sądowi znane. Wymaga wskazania, że zgodnie z art. 376 k.p.c. niestawiennictwo stron (jednej lub obu) zasadniczo nie tamuje rozpoznania sprawy. Rozprawa podlega jednak odroczeniu w razie stwierdzenia nieprawidłowości w doręczeniu zawiadomień, a nadto jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną przeszkodą, której nie można przezwyciężyć (art. 214 k.p.c.). W orzecnictwie stwierdzono, że nadzwyczajne wydarzenie wywołujące nieobecność strony na rozprawie apelacyjnej zobowiązuje sąd do odroczenia rozprawy tylko wtedy, gdy sąd zarządził jej osobistą obecność lub gdy związana jest ona z czynnościami, których nie może dokonać pełnomocnik strony (wyrok Sądu Najwyższego z 22 sierpnia 2003 r., I PK 213/02, OSNP 2004 nr 17, poz. 295). W orzecnictwie wyrażany jest pogląd, że nieodroczenie rozprawy przez sąd odwoławczy ze względu na chorobę strony, która o to wnosiła, gdy o terminie rozprawy został prawidłowo zawiadomiony jej pełnomocnik, który nie stawiał się na rozprawę, nie usprawiedliwiając niestawiennictwa ani nie wnosząc o jej odroczenie, nie tylko nie powoduje nieważności postępowania, lecz także w ogóle nie stanowi naruszenia przepisów postępowania (wyrok Sądu Najwyższego z 1 grudnia 1999 r., I CKN 246/98, LEX nr 1632347). Nie można mówić o naruszeniu przez sąd przepisów postępowania, jeżeli wniosek o odroczenie rozprawy w ogóle nie zostanie złożony,

choćby istniały obiektywnie okoliczności uzasadniające jej odroczenie (np. pełnomocnik udający się na rozprawę uległ wypadkowi samochodowemu), (por. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2019 r., II CZ 26/19, LEX nr 2686114). Dodatkowo należy wskazać, że kwestia odraczania rozpraw ze względu na zagrożenie epidemiologiczne nie została uregulowana szczególnymi przepisami nietrafnie przytoczonymi przez skarżącego. Ponadto skarżący niewłaściwie powołuje się na art. 14a ust. 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, który w dniu rozprawy apelacyjnej (26 marca 2020 r.) jeszcze nie obowiązywał. Art. 14a dodany został przez art. 1 pkt 13 ustawy z dnia 31 marca 2020 r. (Dz.U. z 2020 r., poz. 568) zmieniającej powołaną ustawę z dnia 31 marca 2020 r.

Odnosząc się natomiast do zarzucanego oczywistego naruszenia art. 157 § 1 i 1¹ k.p.c., należy wskazać, że w orzecznictwie wyjaśniono, że z art. 157 § 1¹ wynika, iż brak możliwości zarejestrowania przebiegu posiedzenia z wykorzystaniem urządzeń technicznych nie usprawiedliwia odroczenia tego posiedzenia, lecz oznacza konieczność zaprotokołowania jego przebiegu w sposób tradycyjny (wyrok Sądu Najwyższego z 26 maja 2017 r., I CSK 519/16, LEX nr 2352156). Sposób dokumentowania przebiegu posiedzeń jawnych wynika z art. 157 § 1 i 1¹ k.p.c. Z przepisów tych wynika, że regułą w postępowaniu cywilnym powinno być utrwalanie przebiegu posiedzenia za pomocą urządzeń rejestrujących dźwięk albo obraz i dźwięk oraz pisemnie pod kierunkiem przewodniczącego. Wyłącznie pisemnie pod kierunkiem przewodniczącego sporządza się protokół wtedy, gdy ze względów technicznych nie ma możliwości utrwalenia przebiegu posiedzenia za pomocą urządzeń rejestrujących dźwięk albo obraz i dźwięk. Z art. 157 § 1¹ k.p.c. wynika zatem, że brak możliwości zarejestrowania przebiegu posiedzenia z wykorzystaniem urządzeń technicznych nie usprawiedliwia odroczenia tego posiedzenia, lecz oznacza konieczność zaprotokołowania jego przebiegu w sposób tradycyjny, jakim wymiar sprawiedliwości posługiwał się przez całe dziesięciolecie, a większości krajów europejskich posługuje się do dziś. Przypadki sporządzania protokołów z przebiegu posiedzeń jawnych w

postępowaniu cywilnym w formie wyłącznie pisemnej są dość częste, nie tylko z uwagi na braki w wyposażeniu poszczególnych sal rozpraw, ale i z uwagi na awarie, jakim ulegają urządzenia techniczne. Niezależnie od przyczyny, sporządzenie z przebiegu posiedzenia jawnego wyłącznie protokołu pisemnego samo w sobie nie uzasadnia tezy o naruszeniu praw procesowych stron postępowania w sposób, do jakiego odwołuje się ustawodawca w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Strona, która w skardze kasacyjnej czyni z tego zarzut, ma obowiązek wykazać, że do sporządzenia protokołu z przebiegu przeprowadzonego w jej sprawie posiedzenia jawnego z naruszeniem art. 157 § 1 i 1¹ k.p.c. mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący na taką zależność powołał się, ale nie uzasadnił przekonująco dlaczego sposób sporządzenia protokołu z posiedzenia wpłynął negatywnie na wynik sprawy. Sporządzony w formie pisemnej protokół, jako dokument urzędowy, korzysta z domniemań prawdziwości oraz prawdziwości zawartych w nim twierdzeń i oświadczeń, przewidzianych w art. 244 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 25 marca 2011 r., IV CSK 407/10).

Kolejne powołane we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej argumenty dotyczące oczywistego naruszenia przepisów postępowania (art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. w związku z art. 387 § 2¹ k.p.c.) koncentrują się na zastrzeżeniach zakresie treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Skarżący wskazuje na naruszenie przepisów postępowania poprzez brak merytorycznego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wyrażający się w zaniechaniu ustalenia faktów, które sąd drugiej instancji uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, co zdaniem skarżącego przy elementarnych brakach uzasadnienia orzeczenia Sądu Okręgowego i rażącym naruszeniu art. 387 § 2¹ k.p.c., które polegało między innymi na ogólnikowym powołaniu się jedynie na wykładnię judykacyjną art. 30 § 4 k.p. uniemożliwia wręcz prześledzenie toku rozumowania Sądu i powoduje, że rozstrzygnięcie nie poddaje się kontroli kasacyjnej.

Należy zwrócić uwagę, że w przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy, opierając się na zebranych w sprawie materiale dowodowym, dokonał jego odmiennej oceny, wskazując z jakich powodów podzielił zarzuty apelacji

(uzasadnienie s. 22 i n.). Dokonana ocena okoliczności faktycznych i związana z tym wykładnia (wyrażona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku) mieszczą się w granicach uznania sędziowskiego. Nadto we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej skarżący wprawdzie wskazuje na wady uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, ale we wniosku tym nie nawiązuje do kasacyjnego zarzutu naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. i w obrazie tego przepisu nie upatruje oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Niezależnie od powyższego, wbrew wywodom pełnomocnika powoda, Sąd drugiej instancji dokonał oceny ustaleń poczynionych przez Sąd pierwszej instancji oraz oceny dowodów przeprowadzonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Z powyższego wynika, że naruszeń wskazanych przez pełnomocnika powoda nie można kwalifikować na etapie przedsądu jako „oczywistych” w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Mając na względzie powyższe Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.